

Kabaret Potem, Ma

Mała skromniutka kobietka
Dwa piętra nade mną mieszka
Ogródek ma na balkonie
I kwiatki poddaje ochronie
Budzi się wraz z bladym świtem
I zakupuje w sklepiku
Mleczko, bułeczki, gazetkę
Ta mała skromna kobietka
Postanowiłem, by tejże
Kwiat dać, ot na przykład frezję
Która by była wyrazem
uczucia. Kupiłem i gazem
Pędzę i daję kobietce
Bukiet za jedną monetkę
W uszko komplement posyłam
I wątek rozwijam: "Ma miła,
Mieszkam dwa piętra poniżej
Chciałem do Pani się zbliżyć
Tuszę, że frezji bukietek
Żar w sercu Pani roznieci"
Ona zaś, że jej szalenie
żał, ale ciętych nie ceni
Bo przecież jest ogrodniczką.
Mogłem miłość jej wyznać doniczką.